

System otwarty czy zamknięty?

- głosy w dyskusji

Pieniądze za pacjentem a nie za urzędnikiem

Maria Weber

Projekt wytycznych i rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie zaopatrzenia pacjentów w refundowane produkty ortopedyczne i środki pomocnicze, który powstał z inicjatywy Małopolskiego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych, spotkał się z życzliwym przyjęciem wielu organizacji społecznych i środowisk zawodowych.

Przypomnijmy, że w kwietniu 2003 roku minister zdrowia i prezes Narodowego Funduszu Zdrowia otrzymali propozycję stworzenia nowego klarownego systemu zaopatrzenia pacjentów. Zgodnie z podstawowymi założeniami o wyborze produktu i marki ma decydować pacjent a nie urzędnik oddziału NFZ.

System, zaproponowany przez Małopolski Sejmik Osób Niepełnosprawnych, wyróżnia się brakiem możliwości korupcyjnych i uznaniowych po stronie oddziałów NFZ.

Propozycja Małopolskiego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych uzyskała akceptację kilkunastu organizacji. Z dużą rezerwą lub wręcz sprzeciwem spotkała się ze strony urzędników byłych kas chorych a obecnie oddziałów Narodowego Funduszu Zdrowia. Jak wynika z rozmowy z dyr. Januszem Tamillą, którą obok publikujemy (str.13) propozycja otwarcia rynku jest nie do przyjęcia dla NFZ. Muszą się odbywać konkursy ofert i trzeba rejestrować zakład opieki zdrowotnej.

Małopolski Sejmik doczekał się odpowiedzi z Ministerstwa Zdrowia. Wynika z niej, iż w zasadzie nikt w resorcie nie przestudiował opracowania. Publikujemy ją poniżej wraz z odpowiedzią Małopolskiego Sejmiku. Zastanawia również rezerwa, z jaką podszli niektórzy parlamentarzyści do projektu. Wszyscy członkowie Sejmowej i Senackiej Komisji Zdrowia otrzymali w swoim czasie komplet do-

kumentów. Czy dlatego wolą milczeć, ponieważ projekt nie jest zbieżny z uchwaloną przez nich ustawą o ubezpieczeniu zdrowotnym w NFZ? Głos ośmieliła się zabrać jedynie posłanka Ewa Kopacz z PO. Z drugiej strony po stronie projektu stało wiele organizacji społecznych i zawodowych a ich przedstawiciele wypowiedzieli się pozytywnie o tym rozwiązaniu. Swoje poparcie m.in. przesłali do **Ministerstwa Zdrowia: Naczelna Izba Lekarska, Naczelna Izba Aptekarska, Naczelna Izba Pielęgniarek i Położnych, Izba Gospodarcza POLMED, Biuro Praw Pacjenta, Fundacja im. Stefana Batorego, Stowarzyszenie Osób Przewlekle Chorych z Chorobami Układu Moczowego, Śląska Liga Walki z Rakiem, Śląskie Stowarzyszenie Osób Dotkniętych Chorobą Parkinsona, Stowarzyszenie Osób Przewlekle Chorych i Długotrwale Unieruchomionych "Niebieski Parasol", Federacja na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, Polski Związek Emerytów i Rencistów, Rada Naukowa ds. Problemu Nieutrzymania Moczu przy Programie Prospołecznym "NTM - Normalnie Żyć".**

Nie spotkaliśmy się, aby osoby stykające się na co dzień z obecnym systemem były za jego kontynuowaniem! Poniżej publikujemy ich wypowiedzi. Nie zamykamy również sprawy zaopatrzenia w refundowane środki pomocnicze. Będziemy działać na rzecz zmiany dotychczasowych, nieżyciowych rozwiązań i nowelizacji ustawy a o efektach informować czytelników.

Wszystko dla dobra pacjenta

Barbara Kozłowska

Dyrektor Biura Praw Pacjenta

W projekcie rozporządzenia Małopolskiego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych zaproponowano odstąpienie od konkursów dla świadczenio-

dawców. Obecne uwarunkowania prawne nie dają jednak takiej możliwości, ponieważ zaopatrzenie w produkty chłonne zapisano w ustawie jako świadczenia zdrowotne. Z drugiej strony należy uczynić wszystko dla dobra pacjenta, dlatego warto wykorzystać te elementy projektu, które nie są sprzeczne z prawem, na przykład możliwość rejestracji wniosków w aptekach.

Projekt rozporządzenia, aczkolwiek obecnie niezgodny z prawem, zasługuje na naszą uwagę i będziemy go popierać, ponieważ zawiera wiele słusznych postulatów. Należy jednak zastanowić się, co dalej robić? Jak zmienić prawo, aby zrealizować podstawowe założenia projektu?

Powiew świeżości

Ewa Kopacz

Posel na Sejm RP (PO)

Sejmowa Komisja Zdrowia

Udostępniony mi projekt rozporządzenia Ministra Zdrowia, regulującego problematykę wystawiania, realizacji i kontroli dystrybucji przedmiotów ortopedycznych i środków pomocniczych poprzez system recept różni się znacznie od obowiązującego dotychczas. Jest to zmiana niewątpliwie pozytywna, gdyż umożliwia podmiotom gospodarczym konkurencję na rynku wyrobów medycznych. Decyzję o wyborze będzie podejmował pacjent a nie, jak dotychczas, urzędnik kasy chorych. Pozwoli to wyeliminować czasem słuszne podejrzenia wnikliwych obserwatorów oskarżających przedstawicieli Kas Chorych o korupcję.

Zastanawiający jest jednak fakt braku umów ze świadczeniodawcami i w związku z tym niemożliwością kontroli jakości oferowanych przez nich wyrobów. Rozumiem jednak, że ta niedogodność ma umożliwić większą konkurencję na rynku producentów tego typu wyrobów.

Brak umów ma zastąpić system wystawiania i kontroli recept. Jedyną ingerencją Ministra Zdrowia będzie ustalenie limitów cenowych na przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze w stosownym rozporządzeniu.

System ten na pewno będzie się sprawdzał, gdy oferowane wyroby medyczne będą refundowane jedynie w części. Co jednak z wyrobami refundowanymi w całości tj. protezami kończyn dolnych i górnych, aparatami ortopedycznymi na kończyny dolne i górne, czy też gorsetami i kołnierzami ortopedycznymi bezpłatnymi przy stałej dysfunkcji? Przy tym systemie istnieje duże pole do pewnych nadużyć, gdyż istnieje możliwość swistej umowy między placówkami dystrybucji a produkcji, aby uzyskać jak najwyższą kwotę z środków funduszu.

Pragnę jednak zauważyć, że moje obawy wynikają z założenia, że nie każda placówka, spełniająca wymogi rozporządzenia, która złożyła stosowne oświadczenie w oddziale funduszu, będzie należała do kontrolowanej.

System ten niesie ze sobą powiew świeżości, gdyż wyróżnia się dużo mniejszymi możliwościami korupcyjnymi i uznaniowymi po stronie oddziałów NFZ. Oczywiście Fundusz nadal będzie odgrywał znaczącą rolę, gdyż będzie ewidencjonował i potwierdzał wnioski do realizacji. Z drugiej strony dla pacjenta najlepsza by była rezygnacja z potwierdzania refundacji w oddziale NFZ.

Projekt ten nie narzuca ubezpieczonym ani podmiotom gospodarczym sztucznych i niemożliwych do rzetelnego zaplanowania limitów ilościowo-wartościowych zaopatrzenia w skali roku.

Mam nadzieję, że rynek, w tym systemie, będzie otwarty dla wszystkich producentów i dystrybutorów, którzy spełniają normy krajowe i Unii Europejskiej, jak również, że każda apteka i sklep medyczny będą mogły realizować wnioski na refundowanie wyroby medyczne zaś dostawcy konkurować cenami.

Dlatego też przychylam się do propozycji Małopolskiego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych i w miarę moich skromnych możliwości będę go wspierał.

Nie ma nic lepszego

Elżbieta Szwałkiewicz

Krajowy konsultant w dziedzinie pielęgniarstwa przewlekłe chorych i niepełnosprawnych

Dotarło do mnie, jako konsultanta krajowego, opracowanie Małopolskiego Sejmiku Organizacji Osób Niepełnosprawnych. Z moich doświadczeń zawodowych wynika, że niemal wszyscy pacjenci tej grupy mają problem z nietrzymaniem moczu. O jakości ich życia decyduje między innymi dostępność do środków chłonnących mocz, zaliczanych w polskim systemie ochrony zdrowia do środków pomocniczych. Projekt, który dotyczy zaopatrzenia w refundowane środki pomocnicze, zawiera dwie propozycje. Pierwsza w formie rozporządzenia, druga w postaci wytycznych ministra zdrowia. Jestem zwolenniczką upraszczania, wobec tego uważam, że formuła wytycznych ministra zdrowia będzie łatwiejsza do wprowadzenia i ma wystarczającą rangę dla tej problematyki. Myślę, że projekt jest korzystny dla pacjentów, chociaż gdyby to ode mnie zależało, poszłabym jeszcze dalej i zrezygnowała z potwierdzania refundacji w oddziale Narodowego Funduszu Zdrowia. Wprowadzone już systemy informatyczne powinny być wystarczające do monitorowania kwestii finansowych, w tym ustalonych poziomów limitów. Jestem orędowniczką tego rozwiązania, ponieważ nikt do tej pory nie zaproponował nic lepszego.

Potrzeba nowelizacji ustawy

Konstanty Radziwiłł

Prezes Naczelnej Izby Lekarskiej

Ustawa o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia powtarza regulacje, które istniały w poprzedniej ustawie. Nadal brakuje zatem nowych rozwiązań, które by uprościły dotychczasowy system. Godne zainteresowania wydają się więc przedstawione przez Małopolski Sejmik propozycje, które zmierzają do uznania, iż przedmioty ortopedyczne i środki po-

mocnicze winny być przydzielane na takich samych zasadach jak leki. Podstawą do otrzymania sprzętu byłaby recepta realizowana w aptece. Ta daleko idąca propozycja wymaga analizy i, jakkolwiek uznanie wszystkich przedmiotów ortopedycznych i środków pomocniczych za wyroby medyczne może budzić wątpliwości, to głos osób niepełnosprawnych należy wziąć pod uwagę i podjąć prace nad nowelizacją ustawy oraz nową treścią aktu wykonawczego.

Swoboda działalności

Piotr Kostro

Prezes Ogólnopolskiej

Izby Gospodarczej

Wyrobow Medycznych POLMED

Z doświadczeń naszej Izby wynika, iż otwarty system dystrybucji środków pomocniczych sprawdził się w praktyce. Przy zapewnieniu pełnej kontroli wydatkowanych środków finansowych, przyczynia się on do zachowania pełnej konkurencji i rozwoju rynku wyrobów medycznych. Obowiązująca w Polsce konstytucyjna zasada swobody prowadzenia działalności gospodarczej powinna być stosowana również w dziedzinie świadczeń zdrowotnych. Uważamy, że zaopatrzenie w środki pomocnicze, wobec wprowadzenia ustawy o wyrobach medycznych, która zapewnia bezpieczeństwo produktów, może się odbywać swobodnie, bez administracyjnych ograniczeń. Dlatego propozycję zmiany zasad dystrybucji środków pomocniczych przyjęliśmy z aprobatą, tym bardziej, że projekt zapewnia sprawne kontrolowanie środków finansowych wydatkowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Prawo nie zapewnia

Izabela Odrobińska

Wiceprzewodnicząca Rady Głównej

Polskiego Towarzystwa

Stwardnienia Rozsianego

Jednymi z najtrudniejszych dla chorych na stwardnienie rozsiane objawów, które utrudniają funkcjonowanie społeczne, są zaburzenia funkcjo-

nowania pęcherza moczowego. Kłopoty z trzymaniem moczu wymagają odpowiednich pomocy higienicznych. Niestety obecne regulacje prawne nie zapewniają chorym na stwardnienie rozsiane odpowiedniej ilości i jakości środków higienicznych. Oddziały PTSR poświęcają zatem wiele wysiłku na zdobycie dodatkowych funduszy, dzięki którym ich członkowie mogą liczyć na dodatkowe pieluchy czy cewniki, bez których trudno zachować zwykłą ludzką godność. Wyznaczenie zaledwie kilku punktów, w których chory może nabyć sprzęt refundowany, utrudnia zakup danej osobie. Dlatego mamy nadzieję, że przyjęcie tego projektu ułatwi członkom naszego Towarzystwa normalne ludzkie życie.

Czy ktoś to przeczytał?

Józef Góralczyk

Małopolski Sejmik
Organizacji Osób Niepełnosprawnych

Leszek Sikorski, minister zdrowia, na spotkaniu 26 kwietnia z przedstawicielami biznesu, oświadczył, że opracowywane procedury Narodowego Funduszu Zdrowia będą proste i zrozumiałe dla wszystkich zainteresowanych. Wychodząc naprzeciw tej deklaracji Małopolski Sejmik Osób Niepełnosprawnych opracował, wzorując się na dobrych rozwiązaniach Małopolskiej Kasy Chorych, projekt rozporządzenia ministra zdrowia, w który przejrzyście i czytelnie przedstawił sposób rozdziału przedmiotów orto-

pedycznych i środków pomocniczych. Został on następnie przesłany ministrowi zdrowia. Po pewnym czasie otrzymaliśmy odpowiedź z resortu. Ministerstwo Zdrowia, zgodnie z zasadą po nowemu w starym stylu, przesłało nam projekt dotyczący formularza nowych recept, oświadczając jednocześnie, iż został on skonsultowany z czynnikami społecznymi i nie widzi konieczności dalszej konsultacji. Myślę, że nikt w Ministerstwie Zdrowia nie zadał sobie trudu, aby przeczytać naszą propozycję. Gdyby tak było, nie skompromitowałby się, wysyłając pismo zupełnie nie na temat. Całe środowisko osób niepełnosprawnych czuje się zawiedzione. Kolejny projekt akceptowany przez nas prawdopodobnie zostanie zaprzeczony. A miało być czytelnie i uczciwie!!!

Głos Ministerstwa Zdrowia

Ministerstwo Zdrowia
Departament Polityki Lekowej
Warszawa, dnia 24 04 2003

Pani
Janina Bojda
Prezes Małopolskiego Sejmiku
Organizacji Osób Niepełnosprawnych
Szanowna Pani Prezes,

W odpowiedzi na pismo dotyczące projektu rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie wzoru recept uprawniających do nabycia wyrobu medycznego, bezpłatnie lub za częściową odpłatnością, sposobu zaopatrywania w druki recept, ich przechowywania, sposobu realizacji oraz kontroli ich wystawiania i realizacji Departament Polityki Lekowej dziękuje za przedłożenie propozycji uregulowań w przedmiotowym zakresie. Jednocześnie informujemy, że Minister Zdrowia przygotował na podstawie art. 45 ust.3 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 roku o zawodzie lekarza (Dz. U. z 2002 r. Nr 21, poz.204 i Nr 76, poz. 691) oraz na podstawie art. 65 ust. 4 i 67 ustawy z dnia 23 stycznia 2003 roku o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia (Dz. U. Nr 45, poz.391) projekt rozporządzenia w sprawie recept lekarskich. Projekt był przedmiotem uzgodnień międzyresortowych oraz konsultacji społecz-

nych. Minister Zdrowia wystąpił 15 kwietnia 2003 roku z prośbą o zwolnienie przedmiotowego projektu z Komisji Prawniczej w Rządowym Centrum Legislacji (w załączeniu projekt). Przedmiotowy projekt obejmuje również zagadnienia dotyczące recept uprawniających do nabycia wyrobu medycznego, nie przewiduje się bowiem odrębnych regulacji w zależności od tego, czy recepty dotyczą produktów leczniczych czy wyrobów medycznych.

*p.o. Dyrektora
Departamentu Polityki Lekowej
Piotr Błaszczuk*

... i odpowiedź Małopolskiego Sejmiku

Janina Bojda
Prezes
Małopolski Sejmik
Organizacji Osób Niepełnosprawnych
Kraków, ul. Daszyńskiego 22

W.P. Piotr Błaszczuk
Dyrektor Departamentu
Polityki Lekowej
Ministerstwa Zdrowia
Ul. Miodowa 15
Warszawa

Szanowny Panie Dyktorze,

Nawiązując do Pana listu z 28 kwietnia br., sygnowanego znakiem PLO-01-R/W-10/2003 oraz naszego wcze-

śniejszego wystąpienia, dotyczącego zasad zaopatrzenia w wyroby medyczne, uprzejmie dziękujemy za przesłane rozporządzenie w sprawie recept lekarskich.

Zaawansowanie procesu legislacyjnego tego aktu sprawia, że dalsza dyskusja nad jego zapisami jest niezasadna. Pozwalamy sobie jednak zauważyć, że rozporządzenie to nie uwzględnia wszystkich aspektów i specyfiki zaopatrywania pacjentów w wyroby medyczne, które różnią się od systemu zaopatrywania w leki. Specyfikę tego systemu, opartą na wieloletnich doświadczeniach w dystrybucji wyrobów medycznych, zawarliśmy w przedłożonym Panu Dyktorowi projekcie rozporządzenia.

Rozumiejąc, że na tym etapie nie ma już możliwości dokonywania ewentualnych zmian czy korekt, pozwalamy sobie złożyć na ręce Pana Dyrektora projekt Wytycznych Ministra Zdrowia, dotyczących zaopatrywania w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze, które stanowią przejrzysty, czytelny, jednolity dla całego kraju i optymalny ekonomicznie system zaopatrywania w wyroby medyczne.

Wyrażamy nadzieję, że projekt wytycznych zyska Pana pozytywną opinię i przychyłność w ich wprowadzaniu w życie przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

*Z wyrazami szacunku
Janina Bojda*